

Sygn. akt II S 128/19

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Zgud (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Krystyna Dobrowolska

SO Renata Stępińska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi R. J.

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Chrzanowie

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie pod sygn. akt I Ns 553/17

postanawia:

1. stwierdzić, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie pod sygn. I Ns 553/17 nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chrzanowie na rzecz skarżącej R. J. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych);
3. oddalić skargę w pozostałej części;
4. zasądzić od uczestnika Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chrzanowie na rzecz skarżącej R. J. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
5. nakazać Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie zwrot na rzecz skarżącego kwoty 200 zł (dwieście złotych) uiszczonej tytułem opłaty od skargi.

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Zbigniew Zgud SSO Renata Stępińska

UZASADNIENIE

Skarżąca R. J. domagała się stwierdzenia przewlekłości postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 553/17; wydania zaleceń Sądowi Rejonowemu do podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności zmierzających do możliwie jak najszybszego zakończenia postępowania; przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 5 000 zł oraz zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w Chrzanowie wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 roku, Nr 179, poz. 1843 ze zm.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Zgodnie z kolei z art. 2 ust 2 tej ustawy dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawikłaności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Stopień faktycznej i prawnej zawikłaności sprawy w kontekście ogólnego czasu trwania postępowania zmuszają do uznania, że postępowanie trwa obecnie dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych.

Po pierwsze postępowanie zostało wszczęto na skutek wniosku złożonego 20 marca 2013 roku. Do chwili rozpoznawania niniejszej skargi upłynęło zatem ponad 6 lat. Postępowanie dotyczy dostępu do drogi publicznej nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, a zatem kwestii istotnej z punktu widzenia wykonywania prawa własności. Istotnej także dla uregulowania stosunków sąsiedzkich.

Analiza akt sprawy I Ns 553/17 pozwala na stwierdzenie, że do marca 2018 roku w sprawie nie miały miejsca okresy bezczynności, nieuzasadnione charakterem postępowania i aktywnością stron. Postępowanie dowodowe zmierzało w kierunku pozyskania danych pozwalających na rozstrzygnięcie sprawy i wynikało z jej przedmiotu. Sąd Rejonowy dopuścił dowody z opinii biegłego geodety celem skatalogowania możliwych wariantów przebiegu służebności, nie ograniczając się jedynie do wariantu wskazywanego przez wnioskodawczynię, ale rozważając także warianty proponowane przez uczestników postępowania. Dopuścił także dowód z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości celem ustalenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności a następnie celem ustalenia kosztów urządzenia drogi w poszczególnych wariantach. Trzeba podkreślić, że w sprawie o ustanowienie drogi koniecznej główny ciężar postępowania dowodowego polega właśnie na prowadzeniu dowodów z opinii biegłych, których to opinii (ze względu na ich przedmiot) nie można co do zasady sporządzać równocześnie (jakkolwiek opinia co do kosztów przesunięcia ogrodzeń i kosztów urządzenia dróg mogły być sporządzone równocześnie). Rzecz jednak w tym, że od marca 2018 roku w sprawie nie doszło do podjęcia dalszych czynności zmierzających do merytorycznego rozpoznania sprawy. Z niewiadomych powodów po wydaniu postanowienia z 27 lutego 2018 roku o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu akta zostały przedstawione sędziemu referentowi dopiero 17 lipca 2018 skutkiem czego zarządzeniem z 8 sierpnia 2018 roku rozprawa została wyznaczona dopiero na 9 listopada 2018 roku. Rozprawa ta została odwołana z powodu choroby sędziego. O ile racjonalne jest wyjaśnienie, że stopień zaawansowania sprawy uzasadniał jej rozstrzygnięcie przez dotychczasowego referenta co legło u podstaw odwołania rozprawy a nie jej przeprowadzenia przez sędziego zastępującego, o tyle skutkiem ostatecznej długotrwałości zwolnienia lekarskiego było to, że kolejna rozprawa została wyznaczona dopiero zarządzeniem z 22 marca 2019 roku (a zatem ponad cztery miesiące po odwołaniu poprzedniej) a jej termin określono najpierw na 10 maja 2019 roku, a następnie na 28 czerwca 2019 roku ze względu na wadliwie nadany bieg doręczeniu zagranicznemu. W efekcie nastąpiło piętnastomiesięczne spoczywanie sprawy bez dokonywania czynności prowadzących do rozstrzygnięcia o prawach stron. Trzeba więc stwierdzić, że w świetle prawa strony do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie ogólny czas trwania postępowania to

prawo narusza. Z punktu widzenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie ma zasadniczego znaczenia, czy sędzia i/lub inni pracownicy sądu z przyczyn losowych są nieobecni lub też obciążeni pracą w stopniu uniemożliwiającym terminowe wykonywanie obowiązków, jakkolwiek należy podkreślić, że za nadmierne obciążenie pracą lub długotrwałe zwolnienie lekarskie ani sędzia ani pracownicy wykonujący zarządzenia nie ponoszą odpowiedzialności. Odpowiedzialność w tym zakresie ponosi państwo za prawidłowe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości tak co do obsady kadrowej jak i podziału kompetencji (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawach Rutkowski i inni przeciwko Polsce skargi nr 72287/10, 13927/11 i 46187/11). Dotyczy to także sytuacji długotrwałego przebywania sędziego na zwolnieniach lekarskich. Istotą skargi o przewlekłość postępowania nie jest bowiem to, czy poszczególne osoby wykonujące kompetencje sądu lub czynności na rzecz sądu (sędzia, pracownik sekretariatu, biegły,) działają opieszale w sposób zawiniony. Istotą tej skargi jest, czy państwo jako zorganizowana struktura społeczna realizująca przyznane jej konstytucyjnie uprawnienia władcze potrafi w taki sposób zorganizować proces rozstrzygania sporów, aby zagwarantować obywatelowi realizację prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Taki standard ochrony wyznacza Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.), który to standard sąd orzekający w sprawie skargi na przewlekłość ma obowiązek stosować o czym obecnie wprost stanowi art. 1 ust. 3 ustawy. Standard ten nie został w niniejszej sprawie dotrzymany. Z punktu widzenia prawa strony do sądu nie ma znaczenia czy przepisy organizacyjne umożliwiały udział referatu nieobecnego sędziego, czy też nie dawały do tego podstaw. Istotne jest, że państwo jest zobowiązane tak realizować swoje kompetencje i obowiązki (również w warstwie organizacyjnej wykraczającej w ogóle poza możliwości i kompetencje sędziego jak i Prezesa Sądu), że strona prowadząca sprawę przed sądem uzyska rozstrzygnięcie w rozsądnym terminie. Wieloletnie oczekiwanie na takie rozstrzygnięcie przez stronę, która sama nie generuje wielu czynności procesowych, ani nie utrudnia prowadzenia procesu nie spełnia wskazanego wyżej standardu.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 12 ust. 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 12 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy w obecnym brzmieniu, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że w świetle stopnia złożoności sprawy odpowiednią dla zrekompensowania skarżącej naruszenia jej praw jest kwota 3.000 zł czyli po 500 zł za każdy rok trwania postępowania. Jakkolwiek samo ustanowienie służebności drogi koniecznej związane jest z istotnymi prawami strony, to jednak dotyczy ono uregulowania zaszczości sprzed wielu lat. W toku takiego postępowania strona ma prawo skorzystać ze środków regulujących stosunki na czas trwania postępowania. Stąd też argument skargi co do przeszkód w dostępie do nieruchomości nie daje podstaw do przyjęcia dwukrotności stawki podstawowej, skoro strona nie skorzystała w toku postępowania z przysługujących jej uprawnień do zastosowania środków tymczasowych. Stąd też żądaną przez skarżącą kwotę 5.000 zł Sąd Okręgowy uznał za wygórowaną.

Nie ma podstaw do zobowiązania Sądu Rejonowego do dokonania czynności żądanych w skardze. Skarżąca nie wskazuje jakie czynności miałby jeszcze podjąć Sąd Rejonowy poza wyznaczeniem rozprawy. Sąd Okręgowy w ramach skargi na przewlekłość postępowania nie może zastępować Sądu w prowadzeniu postępowania ani wyznaczać terminu zakończenia sprawy. Jedynie sąd prowadzący postępowanie może ocenić czy zachodzą podstawy do wydania orzeczenia końcowego w sprawie. Dalej idąca skarga podlegała zatem oddaleniu.

Z uwagi na stwierdzenie przewlekłości zasądzono na rzecz skarżącej koszty postępowania skargowego, przy odpowiednim zastosowaniu art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika skarżącej, ustalone w oparciu o § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wobec uwzględnienia skargi zwrotowi na rzecz skarżącej, w trybie art. 17 ust. 3 ustawy, podlegała uiszczona tytułem opłaty od skargi kwota 200 zł.

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Zbigniew Zgud SSO Renata Stępińska